



Magiczny
Kraków

Teatr Ludowy zaprasza na „Iwonę, księżniczkę Burgunda”

2021-06-06

Kim jest Iwona? Dlaczego milczy? Ssensu sztuki Gombrowicza doszukiwano się w jakimś problemie bohaterki, który wyjaśniłby przyczynę jej milczenia, a tym samym cały dramat. Jak z tym wyzwaniem zmierzy się Teatr Ludowy? Premiera „Iwony, księżniczki Burgunda” w reż. Cezarego Tomaszewskiego na Dużej Scenie Teatru odbyła się 6 czerwca.

„Iwona, księżniczka Burgunda” to pierwszy tekst dramatyczny, który wyszedł spod pióra wielkiego cynika, Witolda Gombrowicza. Opublikowaną przed wojną opowieść o fikcyjnej rodzinie królewskiej, której ceremoniały i megalomania zostały obnażone przez bezwonną, nijaką, milczącą kobietę wziął na warsztat Cezary Tomaszewski, reżyser, choreograf i performer.

Dziwimy się może, kiedy ktoś mówi głupio, ale w prawdziwą konfuzję wprawia nas dopiero osoba, która milczy. To nieuzasadniona cisza budzi niepokój, a milczenie drugiego człowieka zawsze prowokuje pytania: Dlaczego? Co jest nie tak? Nie chce się z nami podzielić? Nie chce uczestniczyć? Co próbuje ukryć? Patrzy na nas z góry? Stało się coś złego? Dopiero odpowiedź na nie przynosi spokój i pozwala przywrócić światu porządek. Ale milczenie ma także w sobie aurę sekretu, zaprasza do poznania tajemnicy. Nic więc dziwnego, że dramat „Iwona, księżniczka Burgunda” Witolda Gombrowicza doczekał się tak wielu odczytań i realizacji scenicznych, a większość z nich stanowiła próbę odpowiedzi na pytania: „kim jest Iwona?”, „dlaczego milczy?”.

Ssensu sztuki Gombrowicza doszukiwano się w jakimś problemie bohaterki, który wyjaśniłby przyczynę jej milczenia, a tym samym cały dramat. Ów domniemany problem miałby natomiast prowadzić do odkrycia jej tożsamości, choć w tekście pada, że Iwona „nie jest głupia, jest tylko w głupim położeniu”.

Twórcy spektaklu zauważają także, że Iwona nie musi być postacią – może więcej nam powie jako figura traumy, która zawsze się komuś zdarzy w pewnych regułach społecznej gry. Nie ma recepty, jak z tej traumy wyjść, ale ważne, by Iwona choć na końcu dostała szansę na życie pełnokrwistej bohaterki i otworzyła się na inną możliwość: jej milczenie nie jest nią, z tej sytuacji można wyjść.

W interpretacji Cezarego Tomaszewskiego w Iwonę wcieli się Beata Schimscheiner. W spektaklu wystąpią także: Jan Nosal, Katarzyna Tłłka, Paweł Kumięga, Maciej Namysło, Wojciech Lato, Anna Pijanowska, Patrycja Durska, Karolina Stefańska, Jacek Wojciechowski, Jagoda Pietruszkówna, Robert Ratuszny oraz gościnnie Przemysław Winnicki.

Dodatkowe informacje oraz możliwość zakupu biletów na stronie internetowej [Teatru Ludowego](#).